

Sygn. akt III AUa 80/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2015 r. w Szczecinie

sprawy L. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 października 2014 r. sygn. akt VI U 1516/14

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. zasądza od L. D. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Beata Górską SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek

III A Ua 80/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił L. D. prawa do emerytury wskazując, że ubezpieczony nie udowodnił posiadania wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a wykazał jedynie 7 lat, 2 miesiące i 20 dni wykonywania takiej pracy (w okresie od 11 czerwca 1984 r. do 31 sierpnia 1991 r.). Organ wskazał nadto, że wprawdzie ubezpieczony złożył wystawione przez pracodawcę świadectwo pracy w warunkach szczególnych, to jednak jego treść nie pokrywa się z treścią „zwykłego” świadectwa pracy, a ponadto zakład pracy „błędnie podał pozycję i pkt wykazu

A działu VII stanowiącego załącznik do Zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r.”.

W odwołaniu od powyższej decyzji L. D. wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury wyjaśniając, że przez cały czas pracy w Zakładach (...) w S. pracował w dziale farbiarni, kolejno na stanowiskach robotnika transportowego, pracza i apretera.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 29 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał L. D. prawo do emerytury, poczynając od 9 czerwca 2014 r.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy opisał o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

L. D. urodził się w dniu (...) Jego łączny staż ubezpieczeniowy (udowodnione okresy składkowe i nieskładkowe) na dzień 31 grudnia 1998 r. wynosił 25 lat. Ubezpieczony nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Wniosek o emeryturę złożył w organie rentowym w dniu 9 maja 2014 r.

W okresie od 1 czerwca 1974 r. do 31 maja 1984 r. ubezpieczony był pracownikiem Zakładów (...) w S.. W okresie od 28 października 1974 r. do 4 października 1976 r. odbywał przy tym zasadniczą służbę wojskową. Początkowo - od 1 czerwca 1974 r. do 31 lipca 1974 r. - pracował jako robotnik transportowy w wydziale farbiarni, następnie - od 1 sierpnia 1974 r. został przeniesiony na stanowisko robotnika magazynowego w wydziale farbiarni - magazynie dzianiny surowej.

Po zakończeniu odbywania służby wojskowej i powrocie do zakładu pracy (od 2 listopada 1976 r.), L. D. najpierw ponownie podjął pracę w charakterze robotnika magazynowego, a następnie przez miesiąc, w okresie od 1 do 31 października 1977 r., był przyuczony do wykonywania zawodu pracza. Pracę w charakterze pracza wykonywał od 1 listopada 1977 r. do 31 grudnia 1982 r. Potem, w styczniu 1983 r. (od 1 do 31 stycznia 1983 r.) ubezpieczony odbywał formalne przyuczenie do pracy w zawodzie pracza-apretera, które zakończył zdając z pozytywnym wynikiem egzamin. Pracę na stanowisku pracza-apretera wykonywał w okresie od 1 lutego 1983 r. do 31 maja 1984 r. Będąc zatrudnionym na tym stanowisku ubezpieczony zajmował się pracami wykończeniowymi przy wyrobach włókienniczych produkowanych w zakładzie. Przez cały czas pracował przy tym w wydziale farbiarni.

Bezpośrednio po zakończeniu stosunku pracy pracodawca wystawił ubezpieczonemu „zwykłe” świadectwo pracy, w którym wskazał, że ubezpieczony był zatrudniony kolejno na stanowiskach robotnika transportowego, robotnika magazynowego, pracza, a ostatnio apretera.

W czasie wykonywania przez L. D. pracy robotnika transportowego i magazynowego do jego obowiązków należało przewożenie dzianiny z magazynu do farbiarni i odwrotnie. Po przyuczeniu do pracy w zawodzie pracza do końca zatrudnienia zajmował się natomiast pracami przy produkcji i wykańczaniu dzianiny, wykonując zarówno czynności pracza, jak i apretera, które były w tym zakładzie pracy wykonywane zarówno przez osoby zatrudnione na stanowisku pracza, apretera, jak i pracza-apretera.

W dniu 1 grudnia 2004 r. syndyk masy upadłości Zakładów (...) wystawił ubezpieczonemu „Świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach”, w którym zaświadczone, że był on zatrudniony w tychże Zakładach w okresie od 1 czerwca 1974 r. do 31 maja 1984 r., przy czym w okresach od 1 czerwca 1974 r. do 27 października 1974 r. oraz od 2 listopada 1976 r. do 31 maja 1984 r. wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy „prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych (...) jako robotnik transportowy, pracza-apretera wymienionym w wykazie A dziale VII poz. 4, 17 pkt 51, 9 i 4 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do Zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego.”

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 24 ust. 1 i art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) oraz § 2 i 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.; powoływane dalej jako: rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.), Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji wskazał, że w załączniku do powyższego rozporządzenia, w Wykazie A w dziale VII, dotyczącym prac „w przemyśle lekkim”, pod pozycją 4 wskazano, iż pracami w szczególnych warunkach są „prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych”. Nadto sąd zaznaczył, że rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r. jest aktem prawa powszechnego, odnoszącym się do pracowników wszystkich branż. Dodatkowo, w przepisie § 1 ust. 2 zamieszczono jednak upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych do ustalenia - w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych - w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B. W praktyce upoważnienie to oznaczało jednak tylko tyle, że poszczególni ministrowie mogli ewentualnie doprecyzować rodzaje owych stanowisk pracy. W przypadku branży, w jakiej w spornym czasie był zatrudniony ubezpieczony, określenia stanowiska pracy, na których wykonywana jest praca w warunkach szczególnych dokonał Minister Przemysłu Chemicznego i Lekkiego w Zarządzeniu Nr 19 z dnia 6 sierpnia 1983 r. W załączniku nr 3 do tego zarządzenia w dziale VII poz. 4 w punktach 19 i 24 doprecyzowano kolejno, że do prac „przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych” należy między innymi praca apretera (pkt 19) oraz pracza (pkt 24).

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie bezspornym pozostawało, iż ubezpieczony posiadał na koniec 1998 roku wymagany powyższymi uregulowaniami udokumentowany okres składkowy i nieskładkowy, w dacie wydania zaskarżonej decyzji osiągnął wymagany niższy wiek emerytalny oraz nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Sporną natomiast pozostawała kwestia uznania okresu zatrudnienia L. D. w Zakładach (...) za pracę w warunkach szczególnych. Sam okres pracy ubezpieczonego w tym czasie był zaś bezsporny - na jego potwierdzenie został złożony w ZUS szereg dokumentów, na podstawie których organ rentowy zaliczył ów okres do ogólnego stażu pracy ubezpieczonego.

W ramach postępowania dowodowego sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z dokumentów zawartych w aktach emerytalnych ubezpieczonego oraz w jego oryginalnych aktach osobowych z okresu zatrudnienia w Zakładach (...) ściągniętych przez sąd do akt sprawy głównej. Autentyczność dokumentów nie została w toku procesu zakwestionowana przez żadną ze stron; nie wzbudziła też wątpliwości sądu. Sąd przeprowadził ponadto dowód z zeznań czterech zawnioskowanych przez L. D. świadków – jego współpracowników ze spornego okresu. Ich zeznania sąd meriti uznał za w pełni miarodajne – świadkowie w sposób spójny opisali bowiem faktyczny zakres zadań i obowiązków ubezpieczonego w czasie pracy w (...), podkreślając że przez cały czas wykonywał on pracę na wydziale farbiarni, a zwłaszcza w okresie gdy pracował jako prac i pracz-apreter. Zeznania te znalazły przy tym pełne potwierdzenie w treści archiwalnych dokumentów znajdujących się w aktach osobowych L. D..

Mając na względzie powyższe, uwzględniając całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy ustalił, że bez najmniejszych wątpliwości także praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie w (...) w S. była pracą w szczególnych warunkach. Zdaniem tego sądu, ze wszystkich dołączonych do akt dokumentów wynika bowiem jasno i niespornie, że w tym okresie (a co najmniej od dnia 1 listopada 1977 r., kiedy to przeniesiono ubezpieczonego na stanowisko pracza) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy L. D. pracował w wydziale farbiarni, wykonując prace przy produkcji i wykańczaniu produkowanych tam wyrobów włókienniczych, na stanowisku pracy, na którym bądź to wykonywał czynności apretera, bądź pracza, bądź też oba rodzaje tych czynności. Brak jest dowodów na to, aby w owym czasie wykonywał jakiegokolwiek inne prace, niezwiązane z procesem produkcji i wykańczania wyrobów włókienniczych; dowodów takich nie przedstawił w szczególności organ rentowy. Skoro zaś zarówno praca pracza, jak i apretera została przez właściwego ministra zaliczona do prac wykonywanych w

warunkach szczególnych, a ponadto obie te prace związane są z produkcją i wykańczaniem wyrobów włókienniczych, bez znaczenia było to, czy ubezpieczony w danym czasie wykonywała czynności na jednym, drugim czy też obu jednocześnie tych stanowiskach. Niezależnie bowiem od tego, jak czasowo rozkładały się wykonywane przez niego czynności, przez cały czas swojej pracy (tj. pełen wymiar, 8 godzin) wykonywał tylko prace zaliczane do prac w warunkach szczególnych. Oznacza to, że co najmniej przez dodatkowy okres 8 lat i 7 miesięcy L. D. wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Razem z uznanym przez organ rentowy okresem ponad 7 lat i 9 miesięcy takiej pracy dało to więc już więcej niż wymagany prawem minimalny okres 15 lat.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przepis art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał L. D. prawo do emerytury od 9 czerwca 2014 r., tj. od dnia osiągnięcia przezeń obniżonego wieku emerytalnego 60 lat. Zgodnie bowiem z przepisem art. 100 ust. 1 ustawy, Orzeczenia [3]prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Natomiast zgodnie z art. 129 ust. 1, Orzeczenia [2]świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. W sprawie niniejszej ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie emerytury w maju 2014 r., przy czym wymagany wiek osiągnął właśnie w dniu 9 czerwca 2014 r.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. naruszenia prawa materialnego art. 184 ust. 1 pkt ustawy z 17.12.1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczony posiada wymagany staż ubezpieczeniowy pracy w szczególnych warunkach na dzień 01.01.1999r.
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a mający wpływ na jego treść - polegający na ustaleniu że łączny staż pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach przekracza na 01.01.1999r 15 lat

Wskazując na powyższe, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania
2. ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,
3. zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że wydany wyrok nie odpowiada prawu.

Apelujący przywołał treść art. 184 ust I i 2 ustawy z 17.12.1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Następnie podał, że bezspornym w sprawie jest, że organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu staż ubezpieczeniowy pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 7 lat 2 miesięcy i 20 dni za okres pracy ubezpieczonego w (...) w S. od 11.06.1984r do 31.08.1991r. Zakwestionował zaś pozostałe okresy.

Zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu orzeczenia Sąd przyjął czego organ nie kwestionuje, że ubezpieczony w warunkach szczególnych pracował co najmniej od 01.11.1977r na stanowisku pracza a następnie na stanowisku apretera do 31.05.1984r. W wyliczeniu Sądu okres ten wynosi 8 lat i 7 miesięcy, zamiast 7 lat i 7 miesięcy

Należy wskazać, że wyliczenie okresu stażu ubezpieczeniowego po zsumowaniu okresu zaliczonego przez organ rentowy pracy w warunkach szczególnych, nie pozwala na przyjęcie iż okres ten wynosi ponad 15 lat.

Zaliczony okres pracy w warunkach szczególnych przez organ rentowy to 7 lat 2 miesiące i 20 dni, okres który powinien być zaliczony przez Sąd 7 lat i 7 miesięcy, łącznie 14 lat 9 miesięcy i 20 dni. W świetle tych okoliczności ubezpieczony nie

ma spełnionej przesłanki wymaganego stażu ubezpieczeniowego do przyznania prawa. W ocenie organu rentowego błędne ustalenia Sądu orzekającego w zakresie stażu pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach doprowadziły do naruszenia prawa materialnego art. 184 powołanej wyżej ustawy.

W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń w ocenie apelującego nie sposób przyjąć, że okresy pracy ubezpieczonego w charakterze robotnika transportowego na wydziale farbiarni od 01.06.1974r do 31.07.1974r, w charakterze robotnika magazynowego od 01.08.1974r w wydziale farbiarni i od 02.11.1976r do 31.10.1977r w charakterze robotnika magazynowego była pracą w warunkach szczególnych, z uwagi na fakt, że praca na tych stanowiskach nie jest wymieniona w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983r w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie od strony apelującej na rzecz ubezpieczonego kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód nie uznał zasadności zarzutów strony apelującej wobec braku w tym zakresie wymaganego uzasadnienia.

Przed wszystkim ubezpieczony wskazał, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29.10.2014r, podał przepisy, na których oparł rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie:

Zgodnie z przepisem art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r. poz. 1440- dalej jako ustawa emerytalna) - ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego, wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a i 50 e i 184.

W myśl przepisu art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej - ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku 60 lat - dla kobiet oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 20 lat dla mężczyzn).

Wykaz prac zaliczanych do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze zamieszczony został w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.).

W załączniku do powyższego rozporządzenia, w Wykazie A w dziale VII, dotyczącym prac „ w przemyśle lekkim” pod pozycją 4 wskazano, iż pracami w szczególnych warunkach są „ prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych”.

Rozporządzenie z 7 lutego 1983r. jest aktem prawa powszechnego, odnoszącym się do pracowników wszystkich branż. Dodatkowo, w przepisie § 1 ust. 2 zamieszczono jednak upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych do ustalenia - w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych - w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B. W praktyce upoważnienie to oznaczało jednak tylko tyle, że poszczególni ministrowie mogli ewentualnie doprecyzować rodzaje owych stanowisk pracy.

W ocenie ubezpieczonego zasadnie zatem Sąd uznał, że ubezpieczony przez cały okres zatrudnienia w Zakładach (...) w S. wykonywał prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych, które wskazane zostały w zał. do w/w rozporządzenia w wykazie A. w dz. VII w przemyśle lekkim.

Jego zdaniem Sąd Okręgowy w toku postępowania wiarygodnie ustalił, że ubezpieczony przez cały okres pracy w (...) pracował na wydziale farbiarni, w tym także jako pracz i apreter. Zdaniem ubezpieczonego Sąd również samodzielnie i właściwie ustalił zakwalifikowanie pracy ubezpieczonego w odniesieniu do wykazu prac podanych w zał. do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. wskazując, że istotny w powyższym zakresie jest rodzaj powierzonej pracownikowi pracy a nie stanowisko.

W ocenie ubezpieczonego apelujący zgłosił jedynie formalne i polemiczne kwestie na poparcie prezentowanego stanowiska i nie odniósł się do istotnych i przesądzających rozstrzygnięć kwestii wskazanych przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Ubezpieczony legitymuje się zatem ponad 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, co uprawnia go do otrzymania wcześniejszej emerytury.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona i doprowadziła do wnioskowanej zmiany zaskarżonego wyroku.

W kontekście przedmiotu sporu trzeba zaznaczyć, że w judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się jednolicie, iż przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 24 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008/21-22/328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 ustawy emerytalnej, należy stwierdzić, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące są przy tym są stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Jedynie jeśli czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu.

Z powyższych względów wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Dokonując oceny materiału dowodowego sprawy trzeba mieć na uwadze, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga zawsze dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 1998 r., II UK 440/97). Sąd odwoławczy akcentuje przy tym, że nawet dokument w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem abstrakcyjnym, w tym sensie, że treści z niego wynikające choćby były wątpliwe w świetle innych dowodów, należy bezwarunkowo przyjmować za prawdziwe. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach, podobnie jak i inne dowody, podlega weryfikacji co do zgodności z prawdą w kontekście całokształtu materiału dowodowego, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004/22/392; 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005/11/161; 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006/5-6/90; 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006/19-20/306; 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272). Wiadomym jest przy tym, że dla celów ustalenia pracy w warunkach szczególnych znaczenie ma nie tyle nazewnictwo zajmowanych stanowisk, lecz faktyczne ich zajmowanie. Gdy więc z całokształtu ujawnionych w sprawie faktów wynika, że praca nie była świadczona w warunkach szkodliwych przez cały wskazywany w nim okres, to stwierdzenie takie nawet gdy jest

zawarte w świadectwie pracy, uznać trzeba za skutecznie podważone w tym zakresie. Z drugiej zaś strony godzi się zważyć, że także w razie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków, nie mogą one, choćby ze względu na znaczny upływ czasu, stanowić wystarczająco pewnego źródła dla rekonstrukcji faktów o rodzaju zatrudnienia, warunkach pracy i płacy oraz pozostałych niezbędnych okoliczności, w szczególności, gdy dotychczas przedłożone dokumenty takich nie potwierdzają, a zeznania świadków obarczone są znacznym stopniem ogólnikowości.

Dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego co do zaliczenia ubezpieczonemu okresu pracy na stanowisku pracza i pracza apretera do stażu pracy w warunkach szczególnych w okresie od 1 listopada 1977 do 31 maja 1984r. w Zakładach (...) w S. . Jednakże z uwagi na omyłkowe obliczenie zarówno przez Sąd Okręgowy jak i przez apelującego długości tego okresu należało przyjąć, że zaliczenie tego okresu pozostaje bez wpływu na prawo do wnioskowanego świadczenia bowiem okres ten wyniósł 6 lat i 7 miesięcy (a nie jak przyjął Sąd Okręgowy 8 lat i 7 miesięcy i nie jak przyjął apelujący 7 lat i 7 miesięcy) i po zsumowaniu z okresem już zaliczonym przez organ rentowy tj. 7 lat , 2 miesięcy i 20 dni nie daje okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Ponadto Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela stanowisko apelującego co do braku podstaw do przyjęcia, że praca ubezpieczonego w charakterze, robotnika transportowego na wydziale farbiarni od 01.06.1974r do 31.07.1974r, w charakterze robotnika magazynowego od 01.08.1974r w wydziale farbiarni i od 02.11.1976r do 31.10.1977r w charakterze robotnika magazynowego, była pracą w warunkach szczególnych, z uwagi na fakt, że żadna z prac na tych stanowiskach nie jest wymieniona w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983r w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Wbrew konstatacji Sądu I instancji ubezpieczony w tym okresie nie wykonywał pracy przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Jak zeznali świadkowie jego praca polegała na przewożeniu tkaniny z magazynu do farbiarni i odwrotnie a ponadto praca robotnika transportowego i robotnika magazynowego nie została ujęta w wykazie Minister Przemysłu Chemicznego i Lekkiego w Zarządzeniu Nr 19 z dnia 6 sierpnia 1983 r. W załączniku nr 3 do tego zarządzenia w dziale VII poz. 4 w punktach 19 i 24 doprecyzowano kolejno, że do prac „przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych” należy między innymi praca apretera (pkt 19) oraz pracza (pkt 24).

W pozostałym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego sąd odwoławczy przyjmuje za własne i dlatego nie widzi potrzeby ich ponownego dokładnego powtarzania.

Podkreślić należy, że okoliczności pracy w szczególnych warunkach w postępowaniu sądowym nie doznają żadnego ograniczenia dowodowego. Stanowisko to od lat utrwalone jest w orzecznictwie sądów powszechnych. Jednak zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W przypadku, gdy brak jest logiki w związaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007 r., I ACa 1053/06, LEX 298433).

W tym stanie rzeczy, potwierdzeniem zatrudnienia ubezpieczonego w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie mogą być wyłączenie zeznania świadków przesłuchanych w sprawie. Przede wszystkim zeznania ubezpieczonego oraz zawnioskowanych przez niego świadków nie podważyły prawdziwości dokumentacji źródłowej ze spornego okresu zatrudnienia, w tym jej autentyczności, a nawet nie uprawdopodobniły przyczyn

ewentualnych nieprawidłowości w treści tej dokumentacji. Poza tym cechuje je znaczny stopień ogólnikowości i brak spójności nawet z ostatecznie prezentowanym stanowiskiem ubezpieczonego.

Tak zgromadzony materiał dowodowy pozwala jedynie na ustalenie, że:

L. D. w okresie zatrudnienia w Zakładach (...) w S. od listopada 1977 do 31 maja 1984r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych pracując jedynie na stanowisku pracza, apretera i pracza apretera. Jak już było to akcentowane, zgromadzony materiał dowodowy, wyżej opisany, nie pozwala na przyjęcie, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych w wymiarze 8 lat i 7 miesięcy, a taki stan przyjął sąd pierwszej instancji. Żaden dowód w sprawie tych okoliczności w sposób jednoznaczny nie potwierdza.

W tym miejscu należy szczególnie podkreślić, że prawo do emerytury w wieku obniżonym jest wyjątkiem od reguły, czyli zasad nabywania prawa do emerytury w wieku ogólnym (powszechnym). Skoro przepisy określające prawo do emerytury w wieku obniżonym mają charakter odstępstwa od reguły, a więc mają charakter szczególny, to oznacza, że przepisy te muszą być wykładane (interpretowane) w sposób ścisły i niedopuszczalna jest ich interpretacja rozszerzająca.

Mając na względzie powyższe należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, że nie korzysta z uprawnienia do emerytury przy niższym wieku emerytalnym pracownik, który nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.). Nadto w wyroku z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, Sąd Najwyższy podkreślił, że o uprawnieniu do emerytury na podstawie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach.

W świetle okoliczności niniejszej sprawy konfrontacja zgromadzonej dokumentacji ubezpieczonego ze spornego okresu zatrudnienia, zeznań samego ubezpieczonego oraz zeznań zawnioskowanych świadków, wbrew wnioskowi ubezpieczonego – nie mogły doprowadzić do ustalenia, że w całym okresie zatrudnienia w (...) wykonywał on prace w warunkach szczególnych.

Reasumując, zdaniem sądu odwoławczego w niniejszej sprawie nie została wykazana i tym samym spełniona zasadnicza przesłanka wymagana przy ubieganiu się o prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w myśl art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej L. D. nie wykazał co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach wykonywanej w pełnym wymiarze czasu pracy i stale na danym stanowisku pracy objętym wykazem A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Mając na uwadze dokonane ustalenia i ocenę prawną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekając co do istoty sprawy oddalił odwołanie.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. i zasądził od ubezpieczonego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję, mając na uwadze wysokość stawki minimalnej określonej w § 12 ust. 1 pkt 1 i 2 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity w Dz. U z 2013r., poz. 490).

Del. SSO Beata Górska SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek